

Joanna Pankau¹

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID ID: 0000-0002-3924-8017

e-mail: joanna.pankau93@gmail.com

Artystyczne mapowania miejskich asamblaży

ABSTRAKT

Analiza artystycznych map oraz praktyk mapowania miejskiego odniesiona zostaje do nowych (relacyjnych) ontologii – myślenia o miejskich asamblażach (Ash Amin, Nigel Thrift, Ignacio Fariás, Kim Dovey). Przyglądanie się wybranym przykładom map oraz wypracowywanym narzędziom mapowania staje się w tym ujęciu wyjściem do poszukiwania wzajemnych relacji przestrzennych, sposobów kooperatywnego wytwarzania wiedzy oraz odkrywania nowych modalności działania. Proces „łączenia mieszanek relacji” w ramach miejskich asamblaży rozpoznany zostaje jako proces poznawczy, a także wzmacniający partycypacyjne uczestnictwo w kształtowaniu miasta. Proponowane w ramach projektów (Urban Cartographies Research, Bio Mapping, Urban Action Clinic) sposoby mapowania ujawniające złożoność miejskich zbiorowości – rizomatycznych praktyk, przedmiotów, natury, technologii, nie-ludzkich aktorów – pozostają tym samym ściśle skorelowane z kwestiami miejskiej polityki. Sama mapa nie stanowi przy tym jedynie obiektu prezentacji danych, zbioru informacji przestrzennych, ale staje się narzędziem eksperymentowania, uczenia się, poszukiwania możliwości przestrzennego działania – w tym nowych typów polityczności i myślenia o miejskiej demokratyzacji.

SŁOWA KLUCZOWE: miejskie asamblaże, mapa, artystyczne mapowanie, polityczność, miejska demokratyzacja

Wprowadzenie

Podobnie jak w sztuce asamblażu uwaga zostaje skoncentrowana nie tylko na elementach (przedmiotach, surowcach, materiałach) składających się na poszczególne kompozycje, ale również na (wydawałoby się) nieskończonych możliwościach łączy tych elementów, w miejskich asamblażach istotne jest przyglądanie się nie jedynie właściwościom poszczególnych części miejskiej tkanki, ale ich wzajemnym łączeniom i oddziaływaniom – w niezliczonych, zmiennych i dynamicznych aranżacjach miasta. Myślenie asamblażem zaczerpnięte z ontologii

¹ Data złożenia tekstu do Redakcji „MiS”: 01.07.2019 r.; data zatwierdzenia tekstu do druku: 29.11.2019 r.

relacyjnej Gillesa Deleuze'a i Felixa Guattariego stanowi rodzaj myślenia o niestabilnej i niejednorodnej strukturze życia codziennego – odrzucając podejście homogenizujące, przyczynia się do artykułowania relacji społeczno-przestrzennych, w szczególności różnic i niejednorodności tych relacji. Jeżeli za Deleuze'em i Guattarim przyjmiemy, że wszystko to linie, mierzalne prędkości stanowiące asamblaż, to mapa staje się formą poznania zorientowaną na eksperymentowanie z rzeczywistością. Nie jest odtwórcza czy zamknięta w sobie, ale odwracalna i otwarta na modyfikacje. Jedną z zasad kłacza – podziemnej logiki połączeń i heterogeniczności, nieustannie kształtującej związki między łańcuchami, organizacjami władzy i okolicznościami, gdy każdy punkt może zostać połączony z jakimkolwiek innym punktem – jest bowiem zasada kartografii². Model kanału kłacza nakreśla mapę (tworzoną z elementów heterogenicznych), posiadającą wiele wejść i wyjść, własne linie lotu: „kłacze pozostaje w związku z mapą, która musi zostać wytworzona, skonstruowana w taki sposób, by dać się zdemontować, połączyć, odwrócić, zmodyfikować, objąć wielorakie wejścia i wyjścia oraz linie ujścia”³. Dostrzeżenie relacyjności, wielości wpływów, stanowi w tym wypadku swoisty punkt wyjścia dla poszukiwania nowych rozwiązań, kształtowania odmiennych relacji.

Proponowana przez Deleuze'a i Guattariego relacyjna perspektywa odnalazła swoje szczególne zastosowanie w ramach zainteresowań studiów miejskich, gdy ich reprezentanci „zaczęli poszukiwać relacyjnej, symetrycznej, a także płaskiej [nie hierarchicznej] perspektywy, by nadać miastom sens (...) Spowodowało to nie tylko zmianę słownika, ale także odkrycie nowych miejsc i obiektów zainteresowania”⁴. Codziennosc miejskiego życia obejmuje w tym układzie szereg rizomatycznych praktyk, przeplatających się ludzkich i nie-ludzkich aktorów w procesie wspólnego tworzenia i dzielenia przestrzeni. Na co zwraca uwagę Agata Skórzyńska, w miejskich asamblażach „relacja między człowiekiem a rzeczywistością zurbanizowaną przestaje być relacją jednokierunkową, a wpływ na procesy urbanistyczne mają też czynniki środowiskowe i klimatyczne, działające w miastach nie-ludzkie organizmy (zwierzęta, mikroorganizmy), technologie, obiekty naturalne i artefaktualne”⁵. To też nowe ontologie miejskie zachęcają do poszukiwania polityczności, której źródłem są przede wszystkim „codzienne, materialne praktyki ludzi żyjących w stale komplikującym się świecie”⁶. Zagadnienie miejskiej demokracji budowane zostaje w tym ujęciu wokół konkretnych sytuacji,

² G. Deleuze, F. Guattari, *A Thousand Plateaus. Capitalism and Schizophrenia*, tłum. B. Massumi, University of Minnesota Press, Minneapolis – London 1987, s. 12.

³ G. Deleuze, F. Guattari, *Kłacze*, tłum. B. Banasiak, „Colloquia Communia”, 1998, 1-3, s. 234.

⁴ I. Fariás, T. Bender (red.), *Urban Assemblages. How Actor – Network – Theory Change Urban Studies*, Routledge, London – New York 2011, s. 2.

⁵ A. Skórzyńska, *Praxis i miasto. Ćwiczenie z kulturowych badań angażujących*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017, s. 60.

⁶ *Ibidem*, s. 64.

włączając w nie złożone zbiory przedmiotów, technologii, organizmów etc., odpowiadając na miejską politykę złożonych splotów, przenikających się w społeczno-materialnych relacjach.

Kim Dovey i Mirjana Ristic w odniesieniu do miejskich asamblaży mapowanie uznają nie tylko za proces ujawniania, ale także tworzenia powiązań, wydobywających transformacyjne możliwości miasta: „Mapa jako sztuka rzuca wyzwanie obiektywnym koncepcjom terytorium, aby otworzyć okno na nowe sposoby widzenia i wyobrażania”⁷. Ten charakterystyczny dla mapowania, transformacyjny potencjał, nie może jednak zostać zrealizowany w oderwaniu od „rzeczywistego miasta”. Koniecznym pozostaje rozpoczęcie od terytorium, którego zmapowanie otwiera dopiero nowe „przestrzenie możliwości”. Jednak podobnie jak Ash Amin, Nigel Thrift, Ignacio Fariás zaznaczyć trzeba, że owo „wyobrażone” i „możliwe” nie jest jednoznaczne z myśleniem o „doskonałym stanie podzielanym przez wszystkich”⁸. Chodzi raczej o poszukiwanie możliwości politycznego działania w prawie do miasta jako świadomego uczestnictwa w miejskich asamblażach – współkształtowania i współwplywania na nie. W tym sensie myślenie asamblażem nie pozostaje w sprzeczności z myśleniem o konfliktowości, agonistycznym wymiarem miejskich przestrzeni.

Powiedzieć można, że w ramach prezentowanych przykładów – „dryfującej kartografii” *Urban Cartographies Research*, emocjonalnej kartografii i *Bio Mappingu*, a także śledzenia zaburzeń ekologicznych w ramach *Urban Action Clinic* – zarówno tworzone mapy, jak i sam proces mapowania odpowiada potrzebie „specyficznego, dośrodkowego sposobu patrzenia na procesy urbanizacyjne, uwrażliwionego na niewidoczne dotąd szczegóły i przede wszystkim na dynamikę relacji”⁹. Artystyczne projekty i interwencje stanowią więc szczególny wyraz asamblażowego myślenia, któremu towarzyszy potrzeba odkrywania nowych przestrzennych łączy (politycznego, ekonomicznego, technologicznego, środowiskowego) oraz pytanie o własne położenie wewnątrz skomplikowanego układu sił – własnych ograniczeń oraz możliwości działania w miejskich splotach. Mapowanie rozpoznane zostaje tu jako metoda pogłębionej i krytycznej eksploracji terenu, natomiast mapa zamiast prezentować informacje staje się przyczynkiem aktywizacji, poszukiwania rozwiązań w ramach kooperatywnego procesu wymiany – wiedzy, narzędzi, doświadczeń – w ramach politycznych działań.

⁷ K. Dovey, M. Ristic, *Mapping Urban Assemblages: the Production of Spatial Knowledge*, „Journal of Urbanism: International Research on Placemaking and Urban Sustainability”, 2015, 10(1), s. 1.

⁸ I. Fariás, *The politics of urban assemblages*, „City: analysis of urban trends, culture, theory, policy, action”, 2011, Vol. 15, No. 3-4, s. 371.

⁹ A. Skórzyńska, *Praxis i miasto...*, op. cit., s. 61.

Urban Cartographies Research (UCR) – „dryfująca kartografia” wobec dyskursu administracyjnego

W brazylijskim Belo Horizonte władze miejskie wyszły z propozycją reform, łączonych z organizacją megawydarzenia: Mistrzostw Świata FIFA. Głównym celem wprowadzania zmian – wydobywania nowego, atrakcyjniejszego wizerunku miasta – miało być przyciągnięcie do miasta międzynarodowych inwestorów. Plany obejmowały przede wszystkim budowę stadionów i lotnisk. Wybrany obiektom podporządkowany został także namysł nad rozbudowaniem systemu miejskiej komunikacji i autostrad, w celu sprawnego łączenia tych newralgicznych punktów z miejskim centrum. Pedro S. Marra i Carmen A. Massera podkreślają, że proponowane projekty ‘naprawcze’ stanowiły wyraz jednostronnych, homogenicznych i stereotypowych podejść do poszczególnych obszarów miejskich, w szczególności właśnie do silnie adaptowanego centrum. Istotnym jest zaznaczenie, że znaczącym wsparciem argumentacji władz były coraz częściej pojawiające się notki oraz informacje dotyczące przestępstw, włamań, handlu narkotykami w konkretnych obszarach miejskiego centrum, wskazujące na potrzebę wprowadzenia daleko idących miejskich reform¹⁰. Wzmocnieniu tej argumentacji posłużyły także prowadzone w ośrodku akademickim badania diagnostyczne, korzystające z metodologicznych procedur nauk społecznych – ankiet, obserwacji, semi-ustrukturyzowanych wywiadów prowadzonych z mieszkańcami. Podsumowaniem przeprowadzonych badań było stworzenie zestawu map, które, jak wskazują Marra i Massera, nie tylko stanowiły przykład niezwykle wyspecjalizowanego tekstu eksperckiego – „nieдоступnego dla przeciętnego mieszkańca” – ale całkowicie zamroziły miejski ruch, lokując poszczególne grupy oraz praktyki w skrzytnie wydzielonych, odseparowanych od siebie obszarach. Można powiedzieć, że stały się doskonałym narzędziem reprezentacji politycznych założeń, „uzasadnieniem potrzeby >oczyszczenia< centrum miasta¹¹.

Zespół *Urban Cartographies Research (UCR)* we współpracy z *Federal University of Minas Gerais Cultural Center* w kontrze do proponowanych rozwiązań podjął się próby wydobywania wielości i złożoności miejskiego centrum obejmującego „różne regiony, mutującego się w zależności od obecności ludzi, drzew, ławek i innych urządzeń miejskich, rysującego i przerysowującego własne niewidzialne i symboliczne granice”¹². *URC* interesuje przede wszystkim „miasto

¹⁰ P. S. Marra, C. A. Massera, *Mobile Maps of Chameleonic Cities: Urban Cartographies and Methodological Procedures and Experience*, [w:] *Media Art and The Urban Environment: Engendering Public Engagement with Urban Ecology*, F. T. Marchese (red.), Springer, Switzerland 2015, s. 119-124.

¹¹ *Ibidem*, s. 124.

¹² *Ibidem*, s. 118.

kameleoniczne”, podlegające nieustannym zmianom, którego nie sposób ująć w ramy stabilnych, nie-ruchomych map. Poszukując przeciwwagi dla administracyjnych planów, zespół wyszedł z propozycją projektu „dryfującej kartografii”¹³. To oczywiście odniesienie do sytuacjonistycznej psychografii – nauki „o relacjach i przestrzeniach” – stanowiącej klucz do badania „podświadomości miasta”¹⁴, jego najbardziej subtelnych i wielosensorycznych zależności.

Doświadczenie wizualne w praktykach sytuacjonistów zastąpione zostało doświadczeniem nieustannego „dryfu”, który zmienia krajobraz „z godziny na godzinę” i staje się podstawą pod sformułowania dla Nowego Urbanizmu¹⁵. Badanie psychograficzne nabierało u sytuacjonistów podwójnego znaczenia: „aktywnej obserwacji dzisiejszych obszarów miejskich i ustanawiania hipotez o strukturze miasta sytuacjonistycznego”¹⁶ – czyli moglibyśmy powiedzieć, „miasta możliwego”. Związane z dryfem poczucie dezorientacji staje się sposobem odrzucenia „wszelkich ustalonych modusów zorganizowanego przemieszczania”¹⁷. W związku z tym Anna Nacher zwraca uwagę na trudność lokowania sytuacjonistycznych eksperymentów, inaczej niż w opozycji do „dyskursu nowoczesnej metropolii zorientowanej na geometryczność i efektywność komunikacyjną”¹⁸. Wyrazem tej opozycyjności stały się natomiast wyrosłe z psychografii, osobiste mapy sensu, kreślone w ramach nowej kartografii. Dla sytuacjonistów mapa stanowiła swoiste „miejsce kontestacji” otwierające marginalizowane przestrzenie, w celu tworzenia nowych połączeń. Mimo iż Dovey i Ristic sytuacjonistyczną psychografię lokują raczej po stronie „dekonstrukcyjnego gestu”¹⁹ jako formy dyskursywnej aniżeli miejsca wytwarzania wiedzy przestrzennej, to już Nacher sytuacjonistyczne „anty-spacery” proponuje rozpatrywać właśnie w ramach alternatywnego modelu „wytwarzania wiedzy o mieście i jego przestrzeniach”²⁰. Modelem, cieszącym się zresztą niesłabnącym zainteresowaniem wśród współczesnych artystów wykorzystujących zdobycze technologiczne dla krytycznego i zaangażowanego odkrywania nowych relacyjności przestrzennych. Jak wskazywał Guy Debord, „postęp psychografii zależy w dużym stopniu od statystycznego rozszerzenia metod obserwacji, ale głównie od eksperymentowania poprzez konkretne interwencje w urbanistyce”²¹.

¹³ *Ibidem*, s. 126.

¹⁴ A. Nacher, *Teletechnologie, linie i cyfrowe ślady: od sytuacjonizmu i land artu do sztuki mediów lokacyjnych*, „Sztuka i dokumentacja”, 2014, nr 11, s. 73.

¹⁵ I. Chtcheglov, *Sformułowania dla Nowego Urbanizmu*, tłum. M. Adamczak, [w:] *Miasto w sztuce-sztuka miasta*, E. Rewers (red.), UNIVERSITAS, Kraków 2015, s. 312.

¹⁶ G. Debord, *Towards a Situationist International*, [w:] *Participation*, C. Bishop (red.), MIT Press, London: Whitechapel/Cambridge 2006, s. 97.

¹⁷ A. Nacher, *Teletechnologie, linie i cyfrowe ślady...*, *op. cit.*, s. 73.

¹⁸ *Ibidem*.

¹⁹ K. Dovey, M. Ristic, *Mapping Urban Assemblages...*, *op. cit.*, s. 2.

²⁰ A. Nacher, *Teletechnologie, linie i cyfrowe ślady...*, *op. cit.*, s. 73.

²¹ G. Debord, *Towards a Situationist International...*, *op. cit.*, s. 97.

Dla UCR „dryfująca kartografia” odpowiadać miała potrzebie dokumentacji ruchu, zmienności, temporalności doświadczeń kształtujących heterogeniczne, nakładające się na siebie obszary miejskie. Nagrania audio, fotografia, video stały się w tym wypadku podstawowymi narzędziami dla prób dokumentacji owej zmienności (przestrzenno-czasowej) – opracowywania alternatywnych form rejestrowania i wizualizacji miejskich strumieni, materializujących się w niejednorodnych sposobach dzielenia się przestrzenią. Zbierane przez artystów oraz badaczy dane zestawione zostały również z materiałami dostępnymi w publicznych archiwach – fotografiami, wiadomościami prasowymi, opowiadaniemi etc. Niezwykle ważne jest zaznaczenie, że ten bogaty zbiór dokumentacyjny, zamiast zostać poddany ostatecznej wewnętrznej weryfikacji i interpretacji, zespół UCR upublicznił w formie wystawy organizowanej w *Federal University of Minas Gerais Cultural Center*. Przestrzeń zgromadziła mieszkańców, bywalców, pracowników związanych z miejskim centrum, których praktyki przestrzenne w różnych konfiguracjach na co dzień się ze sobą krzyżują. Spotkanie stanowiło przede wszystkim próbę nawiązania dialogu. Format wystawy przybrał natomiast postać interaktywnego środowiska – fragmentów opowiadań, nagrań dźwiękowych, audiowizualnych oraz zdjęć, którymi odwiedzający mogli manipulować i składać w rozmaite kompozycje.

Zamiast prezentowania skończonych zestawów-map – wyrazu „milczącej zgody na to, co może być formalnie uzgodnione jako wiedza przestrzenna w określonym momencie”²² – zespół UCR skonstruował wystawę-mapę, którą mieszkańcy mieli możliwość „odwrócić”, „zdemontować”, „zmodyfikować”, dokładając do niej własne ścieżki, skojarzenia, wyobrażenia i potrzeby. Wystawa stała się wyrazem miejskiego splotu – czasów, przestrzeni, materii, narracji, technologii, praktyk, a także konfliktów oraz negocjacji – których ujawnienie przyczyniło się do rozmontowywania społeczno-politycznych reprezentacji. Mówimy tu w końcu o potrzebie poszukiwania nowych rozwiązań, możliwościach modyfikacji, sposobów interweniowania w miasto ujawniając „złamania w sposobie, w jaki kapitał definiuje przestrzeń”²³. W tym sensie formy zbierania i udostępniania danych, otwarcie się na wymianę, negocjację oraz dialog problematyzujący kwestie miejskie stanowić miały swoiste podłoże pod „przyszłe mapowania” niejednorodnych miejskich przestrzeni.

²² K. Dovey, M. Ristic, *Mapping Urban Assemblages...*, op. cit., s. 11.

²³ P. S. Marra, C. A. Massera, *Mobile Maps of Chameleonic Cities...*, op. cit., s. 130.

Podwójne oblicze *Bio Mapping*. Emocjonalna kartografia a miejska polityka afektu

Kolejnym analizowanym przedsięwzięciem jest projekt Christiana Nolda, który własne doświadczenia z zakresu sztuki mediów lokacyjnych wykorzystał do opracowania eksperymentalnej metodologii *Bio Mappingu* skoncentrowanej na mapowaniu miejskich przestrzeni afektywnych. Nieodzownym elementem prowadzonych badań jest zaprojektowany przez Nolda niewielki, przenośny czujnik biometryczny *Galvanic Skin Response*, rejestrujący galwaniczną reakcję skóry dłoni, w który wbudowany został także nadajnik GPS. W ten sposób sygnał emocjonalnego pobudzenia zostaje połączony z konkretną lokalizacją, a zgromadzone dane można wizualizować wykorzystując oprogramowanie Google Earth. Podróż użytkownika zostaje zmapowana w formie natężeń – wysokiego i niskiego pobudzenia fizjologicznego w określonym momencie i miejscu. BioczuJNIK łączy „osobiste i intymne z zewnętrzną przestrzenią satelitów krążących wokół Ziemi”²⁴. Artysta badając możliwości implikacji technologicznej do wizualizacji tego, co bliskie i tymczasowe, wychodzi z propozycją konstruowania nietotalitarnej, niezobiektywizowanej kartografii emocjonalnej, w ramach której spacerowicz „staje się aktorem transmedialnej i intermedialnej hybrydowej sieci”²⁵.

Nieodzownym procesem wydobywania miejskich asamblaży stają się prowadzone w ramach *Bio Mappingu* warsztaty, odkrywające rozmaite relacyjne łąCzenia, gdy spacerowicze spotykają się we wspólnej przestrzeni wymiany – analizy i interpretacji zgromadzonych danych. To proces polegający na uzupełnieniu wizualizowanych impulsów w formie twardych danych o informacje samych uczestników, opisy poszczególnych sytuacji, dochodzenia czynników, zależności, które mogły wpłynąć na intensywną reakcję skóry (nagła zmiana sygnalizacji świetlnej, pisk opon, napotkanie znajomej osoby, nierówność chodnika, która wywołała potknięcie czy nowa reklama oklejająca budynek). W trakcie wymiany dochodzi do swoistego krzyżowania się ludzi, przedmiotów, dźwięków, technologii. Właśnie interpretacja i dyskusja przybiera postać znaczącego zapisu doświadczeń. To proces wydobywający „różnorodne zasięgi sieci relacyjnych, które łączą się i dzielą”, wskazując, że „afekty nie tylko nakładają się na te >sieci relacyjne<, ale także stanowią elementy tworzenia życia miejskiego, sposobu jego rejestrowania i konkretyzowania”²⁶.

²⁴ Ch. Nold, *Introduction*, [w:] *Emotional Cartography. Technologies of the Self*, Ch. Nold (red.), (ebk – PDF), 2009, s. 4., <http://www.emotionalcartography.net> (01.07. 2019).

²⁵ A. Nacher, *Bio Mapping Christiana Nolda – Transmedialna retoryka wędrówna*, [w:] *Sztuka w przestrzeni transmedialnej*, T. Załuski (red.), Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego, Łódź 2010, s. 233.

²⁶ B. Anderson., *Affect*, [w:] *Urban Theory: New Critical Perspectives*, M. Jayne, K. Ward (red.), Routledge, London – New York 2017, s. 24.

„Ciała, namiętności i działania są zbierane razem (...) aby wyrzeźbić zarówno terytorium, jak i wskazówkę na temat potencjalnych światów transformujących (...) afektywne pola życia codziennego, ta wielość przeoczonych, ale potężnych zespołów afektywnego nawyku, które wywołują ekspresjonistyczne ujęcie „szerokiej gamy odmiennych form i sfer życia – technologii, wrażliwości,... stanów cielesnych, modeli skupienia uwagi oraz sposobów doświadczania czasu i przestrzeni”²⁷.

Nold angażując się w długoterminowe projekty we współpracy z lokalnymi organizacjami i stowarzyszeniami, kreślącymi obszary poszczególnych dzielnic czy osiedli, zauważył także, że sposoby interpretacji, dokonywane przez mieszkańców obserwacje pozostają ściśle skorelowane z problemami przestrzennego rozplanowania – wprowadzania nieprzemysłanych inwestycji, natężenia ruchu drogowego – gdy impulsy ciała zostają łączone z politycznym oddziaływaniem. Emocjonalne mapowanie może okazać się w tym sensie ważnym przyczynkiem dla poszukiwania społeczno-politycznych powiązań warunkujących relację pobudzenia ciała ze środowiskiem zamieszkania. W ramach emocjonalnej kartografii gęsta sieć różnorodnych doznań, doświadczeń, wyobrażeń staje się namacalna – „sugeruje możliwości alternatywnej polityki” – stanowiąc „fundamentalne wyzwanie dla formalnych wyobrażeń politycznych reprezentacji”²⁸.

W tym miejscu należy przytoczyć uwagę Sophie Hope, wskazującej schizofreniczną postać *Bio Mappingu*. Projekt Nolda, mimo iż przybiera formę konstruktywnej agonistycznej taktyki, wskazującej pluralizm miejskiej przestrzeni, może także służyć – co wskazuje Hope – jako „ulepszony aparat” dla gromadzenia wielowątkowych zestawów, użytecznych w tworzeniu „markowego, zgrabnego i rynkowego wizerunku”²⁹. Jak bowiem podkreśla Nacher, pochodzące z miejskich mediów lokacyjnych dane, dotyczące przestrzennych przyzwyczajień, stanowią dziś „jedną z najważniejszych form waluty kapitalizmu informacyjnego”³⁰. Techniki badawcze materializujące afektywne i emocjonalne ślady stają się zatem także użytecznym narzędziem deweloperskim, pomagającym w podejmowaniu decyzji co do wyznaczania najbardziej „produktywnych emocjonalnie” obszarów pod przyszłe inwestycje. Nigel Thrift podejmując problem manipulowania miejskim życiem afektywnym, wskazuje, że o ile afekty zawsze były kluczowym elementem polityki, to właśnie za sprawą pojawienia się całej serii technologii odmierzających „mikrocasy” i „mikroprzestrzenie”, wspierających aktywną inżynierię rejestrów afektywnych, to, co nie było wcześniej uznawane za „polityczne”, staje się świadomie operowaną „ekonomiczną bronią”. Możliwość gromadzenia nowej

²⁷ J. D. Dewsbury, *The Deleuze-Guattarian Assemblage: Plastic Habits*, „Area”, 2011, Vol. 43, No. 2, s. 150.

²⁸ Ch. Nold, *Introduction...*, *op. cit.*, s. 10.

²⁹ S. Hope, *Socially Engaged Art: The Conscience of Urban Development*, [w:] *Emotional Cartography. Technologies of the Self*, Ch. Nold (red.), (ebk – PDF), 2009, s. 78-79., <http://www.emotionalcartography.net> (01.07. 2019).

³⁰ A. Nacher, *Teletechnologie, linie i cyfrowe ślady...*, *op. cit.*, s. 75.

wiedzy o złożonych stanach staje się swoistym przyczynkiem do tworzenia bardziej wysublimowanych „«reżimów odczuwania», które z pewnością będą konstytutywne dla nowych praktyk politycznych”³¹. Mobilizacja afektu przybiera formę procesu będącego integralną częścią codziennego krajobrazu miejskiego: „afekt stał się częścią pętli reelekcyjnej, która pozwala na coraz bardziej wyrafinowane interwencje w różnych rejestrach miejskiego życia”³². Za Benem Andersonem powiedzieć można o afektach jako o „nowych obiektach przyciągania”³³, które ‘odpowiednio’ dystrybuowane określają możliwości ciała do zajmowania przestrzeni publicznej, w celu tworzenia i utrzymania pożądanej atmosfery – swoistego tła – miejskich przestrzeni (innowacyjności, kreatywności, ekscytacji). Proces wydobywania pojedynczych, dominujących, możliwych do zidentyfikowania rejestrów afektywnych, Anderson łączy z wytwarzaniem „zhomogenizowanych przestrzeni martwego afektu”³⁴, co pozostaje również związane z procesem kształtowania wyobrażeń otaczających stygmatyzowane dzielnice – utrwalających i intensyfikujących zjawiska marginalizacji.

Warto przy tej okazji przytoczyć działalność artystycznej grupy e-Xplo, odpowiadającej na problem politycznego charakteru mapowania przestrzeni miejskiej w wyznaczaniu reprezentacyjnych tras turystycznych, budujących oficjalny (homogenizowany) wizerunek miasta ze względu na selektywność miejskich doświadczeń. Członkowie kolektywu, korzystając z technologii GPS, postanowili ułożyć alternatywne trasy turystyczne składające się z punktów stale pomijanych w oficjalnych przewodnikach miejskich. Wprowadzenie konkretnych danych systemowych do urządzeń mobilnych stało się więc dla artystów sposobem prezentowania nie tego, co oficjalnie wyznaczone, ale „pozyskiwania wiedzy o tym, co ukryte”³⁵ – stygmatyzowane, marginalizowane³⁶. Podobnie jak Christian Nold, grupa e-Xplo swoim projektem doskonale wykorzystała nowomediálne warunki miejskiej przestrzeni, którą podobnie jak Adriana de Souza e Silva, określić możemy mianem przestrzeni hybrydowej. Mowa tu o przestrzeni budującej połączenie mobilności i komunikacji, która materializuje się pod postacią sieci społecznych, rozwijających się jednocześnie w przestrzeniach cyfrowych i fizycznych³⁷. Jak wskazuje Silva, „możliwość bycia zawsze on-line, kiedy poruszamy się po mieście, przekształca nasze doświadczenie przestrzeni, włączając odległe konteksty

³¹ N. Thrift, *Intensities of Feeling: Towards a Spatial Politics of Affect*, „Geografiska Annaler”, 2004, 86 B (1), s. 68.

³² *Ibidem*, s. 58.

³³ B. Anderson., *Affect....*, *op. cit.*, s. 23.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ E. Wójtowicz, *Sztuka w kulturze postmedialnej*, Wydawnictwo Naukowe KATEDRA, Gdańsk 2016, s. 133.

³⁶ Na ten projekt powołuję się również w: J. Pankau, *Nowe media sztuki publicznej w procesie demokratyzacji miasta*, [w:] *Spoleczne konteksty współczesnej aktywności twórczej*, K. Izdebska, A. M. Królikowska (red.), Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2019, s. 62.

³⁷ A. Souza e Silva, *Mobilne technologie jako interfejs przestrzeni hybrydowych*, tłum. A. Nacher, [w:] *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, E. Rewers (red.), UNIVERSITAS, Kraków 2010, s. 638.

w ramy aktualnych”³⁸. Dzięki łączności komórkowej, szerokopasmowym połączeniom z Internetem, ściąganiem na telefon aplikacjom, urządzeniom GPS – mobilni uczestnicy miejskiej przestrzeni otrzymują, a zarazem przekazują różnego rodzaju dane, mogące wyznaczać zupełnie nowe sposoby poruszania się po mieście, czy w ogóle wpływać na uczestnictwo w życiu miejskim. W tym sensie zarówno *Bio Mapping*, jak i układane przez artystów trasy turystyczne, określić można jako projekty wspierające kształtowanie nowej wyobraźni kartograficznej w ramach nowomediálních warunków (GPS, mediów lokacyjnych, aplikacji mobilnych, obrazowania satelitarnego itd.). Wyobraźni, która, jak przekonuje Nacher, stanowi „narzędzie społecznego kształtowania rzeczywistości, nie zaś domenę ucieczki w świat fantazji”³⁹.

Nold jest całkowicie świadomy ‘zagrożeń’ związanych z *Bio Mappingiem*, tego, w jaki sposób jego pomysł może zostać wykorzystany, by służyć jako forma wsparcia dla kapitalistycznej racjonalności. Dlatego też artysta podkreśla, że miejskie badanie wymaga łączenia pracy terenowej przy użyciu *Galvanic Skin Resoponse* z dobrze przeprowadzonym procesem warsztatowym, wymiany subiektywności wskazującej na niejednorodność miejskich społeczno-materialnych przestrzeni. Krytyczny potencjał emocjonalnej kartografii zdaje się pozostawać osadzony właśnie w odkrywaniu „wielokierunkowego i wieloźródłowego sprawstwa miejskich asamblaży”⁴⁰ w relacji do własnego (cielesno-przestrzennego) położenia. Przy tym projekt Nolda zdaje się także odpowiadać wskazywanej przez Thrifta potrzebie przyglądania się politycznym procesom – możliwościom dystrybuowania oraz zarządzania afektami, rozpoznawania „stylów afektywnych” – w celu tworzenia (nowej) polityki afektu, poszukiwania „ukrytych pęknięć” systemu, „wszelkiego rodzaju protopolitycznych pragnień”, które nas napędzają, w celu zmiany obecnej sytuacji⁴¹.

Urban Action Clinic – miejska odpowiedź na kryzys ekologiczny

Ostatnim z analizowanych przykładów jest projekt *Urban Action Clinic* Marii Lucii Cruz Correii, w ramach którego artystka zachęca do namysłu nad kliniczną estetyką, ujawniającą powiązania ludzi – środowiska – nie-ludzkich aktorów. *Urban Action Clinic* to rodzaj laboratorium-ogrodu powstałego obok centrum sztuki Vooruit w Gandawie. W początkowej fazie projektu mieszkańcy przynosili do Kiniki puki swoich włosów, by poddać je badaniom naukowców z wydziału bioinżynierii

³⁸ *Ibidem*, s. 630.

³⁹ A. Nacher, *Media lokacyjne. Ukryte życie obrazów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016, s. 150.

⁴⁰ A. Skórzyńska, *Praxis i miasto...*, *op. cit.*, s. 61.

⁴¹ N. Thrift, *Intensities of Feeling...*, *op. cit.*, s. 69.

w Antwerpii, którzy na podstawie kodu DNA określali skalę zanieczyszczenia próbki (ciała). Niemniej proces, który w założeniu miał umożliwić monitorowanie „ludzkiego powietrza”, mógł odbywać się jedynie w odpowiednio dostosowanych pomieszczeniach przy pomocy specjalistycznej aparatury. To z kolei, wiązało się z niemożnością społecznego „udostępniania” próby biomonitorowania własnego ciała w relacji z konkretnym otoczeniem. Dalsze poszukiwania zaowocowały pomysłem zmiany próbki z włosów na liście bluszczu znalezione na ulicy, w ogrodach czy pobliskim sąsiedztwie. W ten sposób uczestnicy projektu mogli zapoznać się z dokładnym stanem powietrza w swojej okolicy. Następnie, na podstawie danych z biomonitoringu, powstała mapa prezentująca skalę zanieczyszczeń w różnych częściach miasta. *Urban Action Clinic* przybrało formę „laboratorium wiedzy” ze względu na podjęty proces kooperatywnego, partycypacyjnego mapowania, uznawanego przez Nacher za materialną metaforę pracy na rzecz społecznej zmiany⁴². Przy czym dodać możemy za Christel Stalpert – „Nadając tym zmianom lokalny charakter”⁴³. Przestrzeń mapowania obszarów kryzysowych, najsilniejszych zaburzeń środowiskowych – połączona z warsztatami, panelami dyskusyjnymi, oceną sytuacji – stanowić miała swoisty „punkt zwrotny” dla poszukiwania nowych rozwiązań, alternatywnych sposobów współegzystowania z zamieszkiwaną przestrzenią (miejskim środowiskiem). To przykład połączenia sił nauki, sztuki i aktywizmu w celu podniesienia świadomości w kwestii współoddziałujących wpływów zanieczyszczenia, a następnie wypracowywania alternatywnych modeli działań przestrzennych dla polepszenia aktualnego stanu⁴⁴.

Nieodłączną część całego przedsięwzięcia stanowił *Urban Action Clinic Garden*, ogród, który pozostawał otwarty dla mieszkańców, chcących poszerzyć swoją wiedzę z zakresu relacji środowiska i ludzkiego organizmu. Samą przestrzeń określić można jako graniczącą „między ogrodem i laboratorium, gdyż wodę i składniki odżywcze zapewniały rośliną strzykawki i infuzory”. Stalpert określa *Urban Action Clinic Garden* rodzajem przestrzeni, w której natura i kultura nie zostają oddzielone, lecz splatają się „w skomplikowaną sieć o charakterze kłęba”⁴⁵. W ramach organizowanych *Garden Talks* (rozmów ogrodowych) mieszkańcy zaproszeni zostali do autorefleksji nad doświadczeniami środowiska, jego wpływu na ciało, a także wpływu lokalnie podejmowanych praktyk na zaburzenia ekologiczne. Współpracująca z Correei Nathalie Hunter przyjmowała rolę przewodniczki po ogrodzie-laboratorium, przekazując cenne informacje dotyczące leczniczego oddziaływania konkretnych roślin na glebę i wody gruntowe,

⁴² A. Nacher, *Media lokacyjne...*, op. cit., s. 154-155.

⁴³ Ch. Stalpert, *This body is in danger! Ekologia, protest i aktywizm w sztuce*, tłum. M. Chaberski, „Didaskalia”, 2018, nr 143, s. 26.

⁴⁴ <http://www.mluciacruzcorreia.com/works/urban-action-clinic> (01. 07. 2019).

⁴⁵ *Ibidem*.

przybliżając techniki fitoremediacji (oczyszczające glebę oraz organizm z metali ciężkich).

W ramach wspólnie prowadzonego procesu mapowania oraz współpracy z *Urban Action Clinic Garden* mieszkańcy Gandawy podjęli szereg inicjatyw, zakrojonych na różną skalę, podejmujących odmienne, acz łączące się ze sobą wątki. Dla przykładu, podstawowym założeniem akcji *Straws suck!* – wyrażonym w idei „miasta wolnego od słomek” – było podniesienie świadomości w kwestii niekontrolowanego konsumpcjonizmu poprzez bardzo konkretny akt nawoływania mieszkańców do ograniczenia zużywania plastikowych słomek podawanych wraz z napojami w lokalnych barach i restauracjach. Jak wskazywali pomysłodawcy projektu: „Ważne jest, aby podkreślić, że celem akcji jest podniesienie świadomości na temat najmniejszych działań w życiu codziennym, gdzie prawie nikt nie zauważa wpływu tych małych działań na świat”⁴⁶. Inne przedsięwzięcie zainicjowane zostało z kolei przez mieszkańca, który wraz ze swoimi sąsiadami stworzył „ogrodowe wyspy” wokół drzew ciągnących się wzdłuż zamieszkiwanej przez nich ulicy. To działanie miało zapobiec gromadzeniu się przy drzewach śmieci, które ze względu na strukturę ulicy docierały do ich sąsiedztwa z rynku, przenoszone wraz z wiatrem.

Powiedzieć można, że za sprawą wspólnego mapowania stanu zanieczyszczeń powietrza w poszczególnych częściach Gandawy, globalny kryzys zostawał „przepracowywany” na lokalnym gruncie, uruchamiając szereg wzajemnie przeplatających się sił, które ujawnione zostały głównie za sprawą podejmowanych planów działania, wykorzystywanych w ich ramach narzędzi oraz drobnych praktyk przestrzennych dnia codziennego. Christel Stalpert powołując się na Lorraine Code, wskazuje, że *Urban Action Clinic* ułatwił „intara-akcje [...] między obiektami i tymi, którzy je obserwują, gdyż stają się oni integralną częścią wytwarzanych wciąż od nowa konfiguracji rzeczywistości”⁴⁷.

Podsumowanie

Pedro S. Marra i Carmen A. Massera w kontekście działalności *URC* poszukującej nowych, eksperymentalnych metodologii, upatrują szczególne znaczenie artystycznych praktyk (także płynących z nich inspiracji) ze względu na ich zdolność do jednoczesnego ujawniania problemów miasta i „wskazywania możliwych światów, które dopiero nadejdą”⁴⁸. Nigel Thift w odniesieniu do afektywnej urbanistyki, właśnie w sztuce dostrzega możliwość kształtowania „nowych praktyk wobec reprezentacyjnych form wiedzy-władzy (...) w mapowaniu

⁴⁶ <https://urbanactionclinic.org/action> (01.07.2019).

⁴⁷ Ch. Stalpert, *This body is in danger...*, op. cit., s. 27.

⁴⁸ P. S. Marra, C. A. Massera, *Mobile Maps of Chameleonic Cities...*, op. cit., s. 130.

przestrzennej gry afektów, łączącej wiedzę z intensywnościami mogącymi wpływać na nasze zaangażowanie – budowaniu podstawy nowego rodzaju inżynierii kulturowej, dzięki której można kształtować nowe formy praktyki politycznej⁴⁹. Christel Stalpert sposób produkowania wiedzy odbywający w ramach *Urban Action Clinic* odnosi do rodzaju mikropraktyk, „które mają potencjał ujmowania szczegółów i niuansów (...) Dzięki temu wytwarzane są połączenia między różnymi lokalizacjami”⁵⁰.

Wskazane przykłady artystycznych map i praktyk mapowania – konstruowania narzędzi, sposobów widzenia i uwidaczniania miasta – uznać można za rodzaj ćwiczenia, poszukiwania modeli pracy i sposobów udostępniania wiedzy o procesach dzielenia wspólnej przestrzeni. To myślenie o „praktykującej demokracji”⁵¹, która nie stanowi ostatecznej formy, lecz proces wspierający rozległą sieć codziennych skojarzeń społecznych. Odsłonięcie abstrakcyjnych zestawów sił (politycznych, materialnych, estetycznych, społecznych, ekonomicznych, środowiskowych), „które produkują i podtrzymują miasto na lepsze lub gorsze”⁵², staje się przy tym próbą rozszerzenia myślenia o miejskiej demokracji, której praktykowanie włączone zostaje w splot praktyk ludzkich i nie-ludzkich aktorów, czynników klimatycznych, obiektów, organizmów, technologii – niezliczonych miejskich kompozycji.

Bibliografia

- Amin A., Thrift N., *Cities: Reimagining the Urban*, Polity Press, Cambridge 2002.
- Anderson B., *Affect*, [w:] *Urban Theory: New Critical Perspectives*, M. Jayne, K. Ward (red.), Routledge, London – New York 2017, s. 19-29.
- Chtcheglov I., *Sformułowania dla Nowego Urbanizmu*, tłum. M. Adamczak, [w:] *Miasto w sztuce sztuka miasta*, E. Rewers (red.), UNIVERSITAS, Kraków 2015, s. 307-312.
- Debord G., *Towards a Situationist International*, [w:] *Participation*, C. Bishop (red.), MIT Press, London: Whitechapel/Cambridge 2006, s. 96-101.
- Deleuze G., Guattari F., *A Thousand Plateaus. Capitalism and Schizophrenia*, tłum. B. Massumi, University of Minnesota Press, Minneapolis – London 1987.
- Deleuze G., Guattari F., *Kłucze*, tłum. B. Banasiak, 1998 „Colloquia Communia”, 1-3, s. 221-238.
- Dewsbury J. D., *The Deleuze-Guattarian Assemblage: Plastic Habits*, „Area”, 2011, Vol. 43 No. 2, s. 148-153.
- Dovey K., Ristic M., *Mapping Urban Assemblages: the Production of Spatial Knowledge*, „Journal of Urbanism: International Research on Placemaking and Urban Sustainability”, 2015, 10(1), s. 1-14.
- Fariás I., *The Politics of Urban Assemblages*, „City: Analysis of Urban Trends, Culture, Theory, Policy, Action”, 2011, Vol. 15, No. 3-4, s. 365-374.
- Fariás I., Bender T. (red.), *Urban Assemblages. How Actor – Network – Theory Change Urban Studies*,

⁴⁹ N. Thrift., *Intensities of feeling...*, *op. cit.*, s. 75.

⁵⁰ Ch. Stalpert, *This body is in danger...*, *op. cit.*, s. 26.

⁵¹ A. Amin, N. Thrift, *Cities: reimagining the urban*, Polity Press, Cambridge 2002, s. 153.

⁵² K. Dovey, M. Ristic, *Mapping urban assemblages...*, *op. cit.*, s. 12.

Routledge, London – New York 2011.

Marra P. S., C. A. Massera C. A., *Mobile Maps of Chameleonic Cities: Urban Cartographies and Methodological Procedures and Experience*, [w:] *Media Art and The Urban Environment: Engendering Public Engagement with Urban Ecology*, F. T. Marchese (red.), Springer, Switzerland 2015, s. 117-138.

Nacher A., *Bio Mapping Christiana Nolda – Transmedialna retoryka wędrówna*, [w:] *Sztuki w przestrzeni transmedialnej*, T. Załuski (red.), Akademia Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego, Łódź 2010, s. 232-243.

Nacher A., *Teletechnologie, linie i cyfrowe ślady: od sytuacjonizmu i land artu do sztuki mediów lokacyjnych*, „Sztuka i dokumentacja”, 2014, nr 11, s. 71-78.

Nacher A., *Media lokacyjne. Ukryte życie obrazów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2016.

Pankau J., *Nowe media sztuki publicznej w procesie demokratyzacji miasta*, [w:] *Społeczne konteksty współczesnej aktywności twórczej*, K. Izdebska, A. M. Królikowska (red.) Uniwersytet Szczeciński, Szczecin 2019, s. 59-69.

Skórzyńska A., *Praxis i miasto. Ćwiczenie z kulturowych badań angażujących*, Instytut Badań Literackich PAN, Warszawa 2017.

Souza e Silva A., *Mobilne technologie jako interfejs przestrzeni hybrydowych*, tłum. A. Nacher, [w:] *Miasto w sztuce – sztuka miasta*, E. Rewers (red.), UNIVERSITAS, Kraków 2010, s. 628-656.

Stalpert Ch., *This body is in danger! Ekologia, protest i aktywizm w sztuce*, tłum. M. Chaberski, „Didaskalia”, 2018, nr 143, s. 21-29.

Thrift N., *Intensities of Feeling: Towards a Spatial Politics of Affect*, „Geografiska Annaler”, 86 B (1), 2004, s. 57-78.

Wójtowicz E., *Sztuka w kulturze postmedialnej*, Wydawnictwo Naukowe KATEDRA, Gdańsk 2016.

Źródła internetowe

Hope S., *Socially Engaged Art: The Conscience of Urban Development*, [w:] *Emotional Cartography. Technologies of the Self*, Ch. Nold (red.), e_book, 2009, s. 68-82, <http://www.emotionalcartography.net> (01.07. 2019).

Nold Ch., Introduction, [w:] *Emotional Cartography. Technologies of the Self*, Ch. Nold (red.), (ebk – PDF), 2009, s. 3-14, <http://www.emotionalcartography.net/> (01.07. 2019).

Artistic Mapping of Urban Assemblages

Summary

An analysis of artistic maps and urban mapping practices is referred to new (relational) ontologies – thinking about urban assemblages (Ash Amin, Nigel Thrift, Ignacio Fariás, Kim Dovey). Observation of selected examples of maps and mapping tools becomes in this approach a way to look for mutual spatial relations, ways of cooperative production of knowledge and discovering new modalities of action. The process of "connecting blends of relations" within urban assemblages is recognised as a cognitive process as well as a process of strengthening participation in shaping the city. The mapping methods proposed in selected projects (Urban Cartographies Research, BioMapping, Urban Action Clinic) reveal the complexity of urban assemblages – rhizomatic practices, objects, nature, technology, non-human actors – thus remain closely correlated with the issues of urban policy. The map is not just a data presentation object, a set of spatial information, but it becomes a tool for experimenting, learning, searching for the possibility of spatial action – including new types of politics and thinking about urban democratisation.

Keywords: urban assemblages, map, artistic mapping, political, urban democratisation